

Kornelówka



GAZETKA WYDAWANA W SZKOLE PODSTAWOWEJ
IM. KORNELA MAKUSZYŃSKIEGO W KALISZU POMORSKIM

Nr 1/2018



W NUMERZE:

*Szkolny
Wolontariat*

Co dziś czytasz?

*O czym marzą
dzieci?*

Szkicownik

Konkurs

ZAPRASZAMY!

Redakcja

KORNELÓWKA

Gazetka szkolna

wydawana w Szkole Podstawowej
im. K. Makuszyńskiego
w Kaliszu Pomorskim
Nr 1/2018 listopad. Liczba egz. 50

OPIEKUN: Sławomira Sydlewska

Współpraca techniczna: Katarzyna
Gawecka, Anna Nanaszko, Lucyna
Musiałkowska

REDAKCJA:

Sabina Moń 6b

Marysia Kolasińska 6b

Wiktoria Kopczyk 6b

Natalia Słowik 6b

Jaśmina Kędzierska 4c

Patrycja Brzychcy 4c

Amelka Słowik 4c

Maja Pelka 4c

Filip Stodulski 4c

Wiktoria Kruk 4c

Bernadetta Maras 4d

Amelka Zając 4d

Wiktoria Patyk 4d

Oliwia Patyk 4d

Aurelia Mączkowska 4d

Justyna Szpak 4d

Oraz:

Amelka Siwa 4a

Kalina Burdyńska 4a

Magdalena Sztobryń 4a

Hania Stańczyk 4a

Michał Stojak 4a

Antek Kawecki 4a

Kacper Wyrzykowski 4a

Ilustracja na stronie tytułowej za:
www.czasdzieci.pl. Projekt logo, pomoc
w opracowaniu szaty graficznej: Michał
Cuber.

Oto witamy w kolejnej
odsłonie „Kornelówki”.

Gazetka zawiera w sobie artykuły
o Wolontariacie szkolnym oraz
o naszych zainteresowaniach.

Jak zwykle zaskoczy nas szkicow-
nik. Tym razem znalazły się też na
łamach pisemka piękne debiuty
poetyckie.

*Zapraszamy Was wszyst-
kich do czytania ale i do współpra-
cy. Na korytarzach szkolnych wiszą
ogłoszenia o tym, kiedy odbywają
się zajęcia.*

Welcome!

Marysia Kolasińska 6b

SPIS TREŚCI:

- 3 — Dobro wraca — Wolontariat szkolny
- 5 — Największe biblioteki świata
- 6 — Ca dziś czytasz?
- 7 — Sztuka nie gryzie
- 8 — Zagadka czytelnicza
- 9 — O czym marzą dzieci?
- 11 — O psie, który został uratowany
- 12 — *Szkicownik*
- 12 — Mój idealny nauczyciel
- 15 — Kariera Youtubera
- 16 — Kącik przyrodniczy
- 17 — Mój idealny dom
- 18 — Kącik społeczny
- 19 — Domostwo
- 20 — Baletnica i zima

Ilustracje:

**Jaśmina Kędzierska, Wiktoria Kruk,
Nikodem Betka, Amelka Siwa, Sabina
Moń, Amelka Słowik, Patrycja Smorąg.**



DOBRO WRACA

Z Wolontariuszkami rozmawiają:
Bernadetta Maras, Jaśmina Kędzierska,
Patrycja Brzychcy, Amelka Słowik

6 grudnia miało miejsce spotkanie gazetki z wyjątkowymi gośćmi ze szkolnego koła wolontariatu, z Amelką i Marietką. Koło wolontariatu działa od 2017 r. i nazywa się „Kornelówka” — zupełnie jak my. Opiekunki: **p. Kasia Dzierbunowicz** i **p. Kasia Car**. Koło liczy ok. 30 osób od 7 klasy do 3 gimnazjum. Jest tylko 4 chłopców. Pracuje im się fajnie. Zebrania przed akcjami mają w sali 30, w razie potrzeby spotykają się na przerwach.

Akcje: Zbieranie zniczy na opuszczone groby, Mikołajkowy Sklepik gromadzący środki na hospicjum dla chorych dzieci, który tylko w pierwszym dniu akcji zebrał 700 zł, bo mimo dość wygórowanej ceny za kawałek ciasta prawie wszyscy płacili i tak więcej niż trzeba. I byli to i uczniowie, i pracownicy szkoły, i nauczyciele. Dzień Wolontariusza, Zbiórka żywności z 9 i 16 grudnia dla seniorów, gdzie oprócz rzeczy niezbędnych, jak cukier, mąka, makaron znalazły się i czekoladki i cukierki, co stanowiło miły dodatek do darów i pokazywało, że ludzie ciepło o sobie myślą, chcą sobie sprawiać przyjemność. Aż chce się działać.



Szlachetna paczka, w planach WOŚP, ogólnopolskie akcje. Niebawem wyjazd do Niemieńska. Dziewczyny cieszą się, że jadą tam z dobrą misją.

Zbiórka karmy dla psów zakończyła się sukcesem, wolontariusze zebrali kilkaset kilogramów karmy dla schroniska. 5 grudnia rozdawali ludziom na mieście ankiety na temat tego czy pomagają. Sporo osób interesowało się ankietami. Do akcji często włączają się Rodzice, np. pieką ciasta i inne słodkości dla sklepiku.

Wolontariusze wyróżniają się ślicznymi chustkami, na których jest wydrukowane: **Szkoła Podstawowa w Kaliszu Pomorskim. Szkolne Koło Wolontariatu „Kornelówka”**. Mają kolor pomarańczowy, który sprawia, że wolontariusze rzucają się w oczy i wszyscy się do nich uśmiechają, bo barwa jest ciepła i radosna. Dziewczyny mówią, że ich praca jest bardzo ciekawa. Opowiadają z przejęciem, jak rozdawały w Kaliszu „Dobre słowo” - cytaty mówiące o korzyściach płynących z pomagania. Interesowali się tym licealiści.

Na pytanie o to, komu chciałyby podziękować, odpowiadają, że opiekunkom, ale także ludziom, którzy mają najmniej a dają najwięcej. Wzruszające wg nich jest to, że bogaci ludzie nie są zbyt ofiarni, a Ci, którzy mają niewiele, zawsze są chętni do pomocy. Od naszej gazetki oczekują, że informacje o ich działaniu dotrze do wszystkich uczniów i młodzież da się zachęcić do jeszcze żywszego działania, a instytucje, takie jak Rada Rodziców czy Kaliski Urząd Miasta zaczną ich mocniej wspierać.



Biblioteki świata



Biblioteka Kongresu

Amerykańska biblioteka w Waszyngtonie, będąca największą tego typu instytucją na świecie. Za początkową datę jej powstania można uznać rok 1800. We wrześniu 2015 roku Biblioteka Kongresu zatrudniła 3094 stałych pracowników, posiadała swoich ponad 162 mln różnego rodzaju dokumentów, w tym między innymi ponad 38,6 mln książek, 70,3 mln rękopisów, 5,6 mln map i Atlasów, 14,2mln fotografii, 17,1 mln mikrofilmów oraz 7,2 mln dokumentów muzycznych w ponad 470 językach. 7% zbiorów to dokumenty w językach słowiańskich, w tym największy w USA zbiór polskich książek.

Całość zajmuje 856 km półek. Biblioteka dysponuje (w 3 budynkach) 22 czytelniami głównymi, 3 wydzielonymi czytelniami dla kongresmenów oraz biblioteką sztuki. Wyposażona jest w system komputerowy o pojemności 13 mln rekordów oraz w 3000 terminali. W jej zbiorach znajdują się:

- ◇ Biblia Gutenberga,
- ◇ pierwsza książka wydana w Stanach Zjednoczonych - *The Bay Psalm Book* (1640 Cambridge, Massachusetts),
- ◇ zbiory prywatnych bibliotek, m.in. Adolfa Hitlera, Theodora Roosevelta i rosyjskiej rodziny carskiej,
- ◇ kolekcja kieszonkowych globusów,
- ◇ najmniejsza książka świata

Antek Kawecki, Kacper Wyrzykowski 4a

Co dziś czytasz?

Moją ulubioną książką jest „**Kalina Balerina**”. Lubię tę książkę, ponieważ opowiada o losach dziewczynki, której marzeniem było zostać prima baleriną. Kalina bardzo lubiła tańczyć i chciała wystąpić w konkursie tańca. Dziewczynka pragnęła wystąpić w pięknej drogiej sukni, wspaniałych balerinkach. Niestety, jej mamy nie było na to wszystko stać. Mama postanowiła uszyć Kalinie suknię i balerinki. Prezent od mamy nie spodobał się Kalinie. Podziękowała, ale w głębi serca czuła żal. Na konkursie tańca dziewczynce wydawało się, że wygląda najbrzydziej. Była smutna. W pewnym momencie podeszła do niej jej idolka i powiedziała, że nie liczy się wygląd tylko talent. Te słowa podniosły Kalinę na duchu. Zatańczyła najlepiej, jak umiała. Wygrała konkurs!!!

Lubię tę książkę, bo pokazuje, że w życiu ładne ubrania, pieniądze nie są najważniejsze.

Kalina Burdyńska 4a

W czasie wakacji mama kupiła mi książkę pod tytułem „**Lolek**”. Jej autorem jest Adam Wajrak.

Lolek to szczeniak o wielkim sercu i, jak każdy pies, szukał ludzi, którzy go pokochają. Trafiał do wielu domów, w których był bity, głodzony, więziony. W końcu udało mu się uciec, ale stracił zaufanie do ludzi. Błąkał się po miasteczku, gdzie zauważyły go dzieci. Zaczęły dokarmiać psa, a on powoli nabierał odwagi. W końcu odważył się podejść do chłopca, który zabrał go do domu i tam Lolek znalazł to, o czym marzył, czyli dom i dobrych ludzi.

Jak czytałem książkę, nie raz chciało mi się płakać, byłem zły na ludzi za okrutne traktowanie psa. Po lekturze zrozumiałem, że człowiek ma obowiązek dbać o zwierzęta. Nie można ich traktować jak przedmioty, bo one też mają swoje uczucia.

Antek Kawecki 4a

Moją ulubioną książką jest „**Martynka**” autorstwa Pani Wandy Chotomskiej. Lubię ją najbardziej, ponieważ Martynka opisuje w niej swoje przygody, na przykład w czasie świąt, jak została sama w domu z młodszym bratem. Opowiada też o spotkaniach z przyjaciółmi, jak była u babci albo jak wyglądała jej pierwsza lekcja baletu.

Ta książka jest bardzo ciekawa, bo opisuje życie jednej dziewczynki o imieniu Martynka.

Magdalena Sztobryń 4a

Moją ulubioną książką jest „**Akademia Pana Kleksa**” autorstwa Jana Brzechwy. Jest to opowieść fantastyczna. Przedstawia historię chłopca o imieniu Adaś. Akcja książki toczy się w szkole zwanej Akademią, którą prowadzi Pan Kleks. Mieszka tam wielu chłopców o imionach zaczynających się na literę A. Adaś i jego koledzy przeżywają wiele dziwnych przygód. Chłopcy w Akademii bawią się, uczą, poznają baśniowe historie. Sam Pan Kleks jest tajemniczą osobą.

Zainteresować nas może również historia Szpaka Mateusza, który wcześniej był księciem. Akcja książki toczy się szybko i ciekawie. Moim zdaniem jest to bardzo interesująca opowieść.

Michał Stojak 4a

Moją ulubioną książką, po którą bardzo chętnie sięgam, jest „**Mikołajek**”. Jej autorem jest Rene Gościński. Bardzo mi się podoba ta książka, ponieważ główny bohater Mikołajek wraz ze swoimi kolegami mają tyle ciekawych przygód i pomysłów, że ciężko się oderwać od czytania. Lubią grać w piłkę, w kulki, bawić się w kowbojów, jeżdżą na rowerach. Zwyczajne zabawy, ale dla chłopców są to często przygody życia.

Tę książkę będę długo pamiętać, bo bardzo polubiłam Mikołajka i jego kolegów. Polecam ją wszystkim, którzy lubią ciekawe i przygodowe książki.

Hania Stańczyk 4a

Zagadka czytelnicza



2



3



Kim są postacie na rysunkach?

1.
2.
3.

Z jakiej lektury pochodzą? Podaj tytuł.

.....

Odpowiedź przynieś do pani Sławki
Sydlewskiej do piątku przed feriami.
Losowanie po feriach.

Nagrody czekają!

O czym marzą dzieci?

Niezwykłe wydarzenie

W mojej szkole nie ma niezwykłych wydarzeń. Jest to normalna szkoła, mamy zwyczajne lekcje, podręcznik, ćwiczenia, zeszyt. Ale tego dnia wydarzyło się coś nieobliczalnego. Weszła do klasy nasza pani wychowawczyni. Dziwne to było, bo pani Matylda milczała. Stała na środku pomieszczenia i nareszcie się odezwała. Powiedziała o otwarciu nowej sali. Dla nas ta sala okazała się bajką. Była ona obszerna i wysoka, znajdowało się w niej wiele magicznych rzeczy, dla których dotychczas w szkole nie było miejsca. Ta sala podzielona była na kilka części. W jednej z nich był basen przeznaczony do lekcji w-fu. Obok basenu było jacuzzi, w którym można zmieniać kolory wody oraz bufet z napojami i przekąskami. W drugiej części mieściło się kino i park rozrywki. Były tam puszczane różne bajki i filmy, a w parku rozrywki mogliśmy się bawić do woli. W trzeciej części mieściła się specjalna biblioteka, były tam zamykane kabiny z miękkimi fotelami do wygodnego czytania książek oraz specjalne miejsca do słuchania audiobooków. W ostatniej już części był park trampolin. Było ich tam tyle, że nie dało ich się zliczyć! To miejsce to po prostu magia! Wszyscy byliśmy zachwyceni. Teraz każdy chętnie będzie chodził do szkoły.

Bernadetta Maras 4d

O rety tablety!

Od dzisiaj w szkole zamiast plecaków nosimy tablety. Wszystko w jednym tablecie. Nie będą Cię już bolały plecy.

Za dużo książek? Kup sobie tablet za jedyny 1 grosz! Tablety dostępne we wszystkich kolorach tęczy. Zakupu za symboliczny grosz można dokonać w bibliotece.

Patrycja Brzychcy 4c

Uwaga!

Zamiast sali gimnastycznej otwarto basen. Zamiast gry w piłkę nożną można sobie pływać. Są też zajęcia dodatkowe z nurkowania. Powstała nowa lekcja czyli lekcja pływania. Dzieci przebiegają się w stroje kąpielowe i uczą się pływać. Można się kąpać w wodzie turkusowej, pomarańczowej, waniliowej, malinowej, czekoladowej lub jeżynowej. W wodzie czekają na nas kolorowe piłki a na nauczycieli kawa w fotelach obok basenu. Zapraszamy!

Amelka Zając, Wiktoria i Oliwia Patyk 4d

Najlepsza zabawa tylko w szkole!

Tylko u nas takie rzeczy! Już dziś otwarcie naszej szkolnej sali zabaw. Będą tu lepsze zabawy niż berek i chowany. Mamy dmuchane zamki, baseny z kulkami, trampoliny, automaty do gier. Zapraszamy!

Filip Stodulski 4a

Lekcja jazdy

Informujemy, że dziś będzie otwarta nauka jazdy na czym zechcesz. Rower, quad, cross, ciągnik, kombajn, tir? Proszę bardzo. Zapraszamy na orlik!

Wygodna czytelnia

Zapraszamy do czytelnia książek w naszej szkole. Czynna codziennie od 9.00 do 19.30. Są tu różowe poduszki dla dziewczyn i niebieskie dla chłopców, by było przyjemniej nam czytać. Soczki za darmo.

Natalia Słowik 6b



O psie, który został uratowany

Baltic to pies, który uciekł. Był sylwester. Ludzie strzelali fajerwerkami. Baltic bardzo się bał. W panice biegł godzinami przed siebie. Zatrzymał się w lesie. Znalazł suchą polankę pod rozłożystym świerkiem. Udało mu się przespać kilak godzin. Potem pobiegł do wioski, gdzie dzieci zjeżdżały na sankach. Psa zauważył chłopiec. Było widać, że zwierzak jest zmarznięty. Chłopiec dał mu czekoladowy batonik, a pies pomierdał ogonem. Chłopiec wziął psa do domu, ale mama się przestraszyła na widok zwierzaka. Chłopiec krzyknął: *Mamo, nie bój się go! To miły pies*. Mama powiedziała, że pies nie może zostać. Chłopiec wyprowadził psa na podwórko.

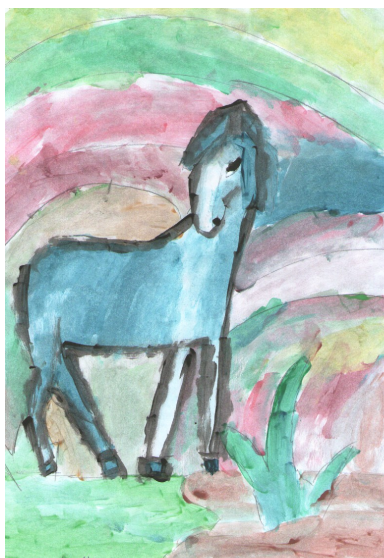
Następnego dnia pies zauważył autokar. Wsiadł do niego, pojechał do przedszkola. Pani z przedszkola zapytała psa: *Co ty tutaj robisz?* Pies usłyszał skrzypnięcie otwieranych drzwi. Przespał w pomieszczeniu kilka godzin. Przyszło dwóch mężczyzn. Jeden z nich powiedział: *Co za przybłęda. Może ma wściekliznę?* I krzyknął: *Wynocha stąd!* Pies uciekł.

Marysia zauważyła, że pies biegnie zamarzniętego jeziora. Krzyczy: *Wujek, łap go!* Wujek krzyknął do psa: *Skacz*. Ale ten nie reagował. Biegł przed siebie, aż wpadł na krę i popłynął. Był już na środku jeziora. Po paru godzinach był coraz dalej. Przepływał statek Baltica. Kapitan tego statku zauważył psa, który był cały zmarznięty i chory. Jeszcze trochę i zwierzę by zmarło. Kapitan przygarnął psa i okrył go kocem. Nazwał go Baltic.

Książka spodobała mi się, dlatego że była oparta na faktach, ale też dlatego, że lubię zwierzęta.

Amelka Siwa 4a

Szkicownik



Witajcie!

W niniejszym kąciku prezentujemy prace artystyczne uczniów Kornelówki. Są to szkice ołówkiem lub węglem, dziś akwarele. Przyznacie sami, że mają duszę. Znajdzie się tu też miejsce na szkice literackie. Jeśli macie w swoich szufladach wiersze lub opowiadania — pochwalcie się! Chętnie je opublikujemy!

Rys. Patrycja Brzychcy

ŚLONECZNIKI VAN GOGHA W AKWARELI



Rys. Kalina Burdyńska



Rys. Hania Stańczyk



Rys. Martyna Frańczak



Rys. Julka Grabiec



Rys. Luiza Łacinnik 13

MÓJ IDEALNY NAUCZYCIEL

Mój idealny nauczyciel powinien być zawsze wesoły, kreatywny, wyrozumiały oraz codziennie kolorowo ubrany.

Marzy mi się, aby zabierał nas na różne ciekawe wycieczki, żebyśmy uczyli się poprzez zabawę i wspólne eksperymenty. W nagrodę dzieci otrzymywałyby kolorowe kropki, a za karę czarne przyklejane na czoło. Uczeń ukarany trzema czarnymi kropkami musiałby przebrać się w przechodni strój klauna (który byłby w klasie) i przez cały dzień chodzić w przebraniu, a na przerwach śpiewać i tańczyć piosenkę „Kaczuchy”.

Jeśli ktoś zapomniałby odrobić pracę domową, miałby możliwość odrobienia jej w minutę.

Chciałabym, żebyśmy co tydzień w piątki mieli jakiś ciekawy dzień, np. piżamowy lub dzień przytulasa.

Czy ty chciał/a byś mieć takiego nauczyciela w takiej szkole?

Bernadetta Maras 4d

Kariera youtubera



Naruciak

Konkretniej Adam Robert Zimmerman
Mieszka w Sopocie
Ma rodzeństwo
Urodził się 3 kwietnia 1998 r.
Ma szary kolor oczu
Ma 19 lat

Marcin Dubiel

Ma 21 lat
Urodzony 24 listopada 1996
Ma czarny kolor oczu
Kanał został założony 24 grudnia w 2014r
Ma rodzeństwo
Jego Najlepszy przyjaciel to Stuu
Jego hobby to robienie żartów



Yocook

A naprawdę Łukasz Walaszek
Ma 19 lat
Kanał założył 6 lipca 2013 r.
Youtuber urodzony 11 września 1998 r.
Ma brązowy kolor oczu
Jego hobby to czytanie książek
Mieszka w Dukli
Ma rodzeństwo

Sabina Moń 6b

Kącik przyrodniczy

Sabina Moń 6b

Klon

Rodzina: *Sapindacea*
(mydleńcowatych).

Występuje w: Europie Środkowej, Wschodniej, na Bałkanach oraz Kaukazie.

Dominuje w królestwie roślin.
Jest rośliną okrytonasienną.
Drewno jest stosowane między innymi do produkcji mebli i w tokarstwie,
W dawnych czasach liście i gałęzie były używane do produkcji brązowego barwnika.

Drzewa sadzone są również jako rośliny ozdobne.

Ma jeszcze wiele zastosowań, np. do produkcji skrzypiec.

Topola

Rodzina: *Salicaceae*
(wierzbowate).

Gatunki: Topola czarna, biała, osika, szara, kanadyjska, włoska.

Występuje w królestwie roślin.
Klasa okrytonasienne.
Jest jednym z najszybciej rosnących drzew w klimacie umiarkowanym, jest także rośliną ozdobną.

Dostarcza miękkiego drewna na produkcję celulozy, papieru, zapalek, bębnow a także gitar elektrycznych.

Najwyższą topolą w naszym kraju jest topola czarna, rośnie na Warszawskich Bielanach.

Mój idealny dom

Mój dom w przyszłości będzie wyglądał tak, jak na obrazku. Będzie miał dużo okien, szklany dach, by móc nocą oglądać gwiazdy.

Będzie miał garaż na guziki. Zielony guzik będzie oznaczał: otwórz, czerwony: zamknij.

Na górze domu będzie basen. Przed domem wielki kwitnący ogród z mnóstwem kwiatów.

Myślę, że każdy chciałby mieć taki dom.

Amelka i Natalka Słowik





KĄCIK SPOŁECZNY

Przemoc w szkole

O przemocy w szkole myślę bardzo źle.

Przemoc jest dziwna. Niektórzy się biją, a niektórzy wyzywają się. Dla mnie to jest niezrozumiałe. Nie godzę się na takie zachowanie. Przemoc to złe zachowanie.

U dorosłych oznacza w końcu więzienie, u dzieci złe oceny w szkole i kary w domu.

Warto takim być? NIE.

Patrycja Brzychcy 4c

Co by było,
gdyby nie było
telefonów?

Moim zdaniem można by było:

- czytać książki
- wyjść na dwór
- pograć w gry planszowe
- posłuchać piosenek

Wiktoria Kopczyk 6b

Tu podajcie swoje propozycje
i wrzućcie do naszej skrzynki
kontaktowej:

Domostwo



*W domu obowiązków sto,
a to to, a to to, a to to.
Gary same się nie wymyją,
podłoga się nie odkurzy.
„Dzieci, wracajcie, bo się chmurzy!”
Mama ma zadań sto.
To obowiązków nie mało.
Mama mnie kocha, jak mało kto.
Jaką ja nie jestem wspaniała...
Kartką się skończy,
jak będę wymieniała.
Obiady same się nie gotują,
no chyba o tym wiecie.
Ile żyje matek na świecie?
Jedna krzyczy i to pomaga,
Druga miła i ukochana,
Trzecia za bardzo dzieci rozpieszcza,
Ale moja jest najważniejsza,
Najładniejsza i naj naj naj,
Myśli tak przecież cały kraj:
Kochana,
Atrakcyjna,
Tajemnicza,
Rozkoszna,
Zakochana,
Zabawna,
Analfabetyczna
I czasem nawet akrobatyczna.*



Maja Pelka 4c

Baletnica i zima



*Była sobie baletnica
O włosach jak czarownica.
Nosila różowe baletki,
Na zakupach brała torebki.*

*Co dzień szmuglowała pączki na
występy.
I tak czyniła w tańcu niezłe po-
stępy.*

*Raz spotkała ją porażka.
Wszyscy orzekli: Ależ fraszka!*

*Gdy wracała do domu
Koleżanki ją witały
A ona mówiła: żebyście tak wita-
ły, jak rozkwitały.*

*Dalsze losy baletnicy
nie są nam już znane,
Gdyż, kiedy przyszła zima,
przepadła w Afryce na Amen.*

Aurelka Mączkowska 4d

